

Poľacy pojedą do Luksemburga bronić Turowa

17 października 2021

Szef Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki „Solidarności” Jarosław Grzesik, że jest zgoda na zorganizowanie zaplanowanej na 22 października manifestacji w obronie kopalni Turów w Luksemburgu.



W piątek po południu dostaliśmy drogą mailową potwierdzenie, że nie ma żadnych przeciwwskazań do zorganizowania naszej manifestacji – poinformował dziś szef Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki „S” Jarosław Grzesik. Jak przypomniał Jarosław Grzesik, protest zaplanowano na 22 października na godzinę 10:00. „Maksymalna liczba osób jaką można było zgłosić to 2000 i tylu uczestników zgłosiliśmy. Logistycznie zajmujemy się tym już od dwóch tygodni, więc w zasadzie jesteśmy przygotowani” – poinformował Grzesik.

Pod koniec września przewodniczący Solidarności Piotr Duda zapowiedział, że 22 października pod siedzibą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu odbędzie się protest przeciwko decyzji trybunału o nałożeniu na Polskę kar finansowych w związku z działalnością kopani Turów. „Musimy jako związkowcy z Solidarności, nie tylko z Solidarności, podjąć te nasze działania dotyczące tych twardych rozwiązań, bo te miękkie się już skończyły” – zapowiedział Duda. „Jedziemy pod „trybunał niesprawiedliwości” UE w Luksemburgu, aby wręczyć postanowienie o zamknięciu tego trybunału. Tak jak druga strona chce zamykać nasze zakłady pracy, kopanie, elektrownie, odbierając dostęp do energii elektrycznej (...). W Luksemburgu przekonają się, jaka jest siła polskiego pracownika, polskiego górnika. My nie możemy dłużej zwlekać” – powiedział przewodniczący Solidarności.



20 września Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał orzeczenie ws. wymierzenia Polsce kary w związku z niewykonaniem decyzji dotyczącej kopalni Turów, której domagały się czeskie władze. Czesi żądali kary w wysokości 5 mln euro za każdy dzień pracy kopalni, mimo decyzji TSUE nakazującej wstrzymanie wydobywania. Trybunał zobowiązał Polskę do zapłaty na rzecz Komisji Europejskiej 500 tys. euro dziennie.



Tymczasem okazuje się, że czeski koncern energetyczny posiada w Niemczech kopalnię Jänschwalde, która negatywnie wpływa na życie Polaków (patrz wideo wyżej). Możliwe, że w stopniu większym niż polska kopalnia w Turowie.

Źródło: pl.SputnikNews.com